Ryszard Mleczak

ROZSTRZYGANIE SPORÓW KONSUMENCKICH PRZED SĄDAMI PAŃSTWOWYMI

1. Uwagi wprowadzające

Problematyka konsumencka, o ile ciekawa i ważna z punktu widzenia rynku, o tyle nie znalazła wielu kompleksowych opracowań w literaturze prawniczej. Skromne możliwości artykułu w zakresie zarówno zakreślonego tematem obszaru rozważań, jak i założonej objętości nie pozwalają nawet na próbę kompleksowej analizy zagadnień konsumenckich. Nadto nie sposób nie zauważyć, iż problematyka konsumencka, również w zakresie problematyki procesowej, nie jest wolna od niemierzalnej sfery psychiki podmiotu procesu – konsumenta. Zachowania konsumenta trzeba by analizować od momentu powstania roszczenia. Przecież to, czy konsument podejmie działania dla wykorzystania mechanizmów prawnoprocesowych, zależy od nastawienia psychicznego, stanu świadomości, a nawet aktywnej postawy aparatu sądowego wobec spraw konsumenckich. Gdyby w tej sferze istniały odpowiednie sprofilowane protekcjonistyczne rozwiązania legislacyjne i organizacyjne, czynniki powyższe byłyby mniej istotne. Istnienie takich rozwiązań prowadziłoby do automatyzmu reżimu ochrony konsumenta. W aktualnym stanie prawa wydaje się, że również sąd winien wykazywać inwencje i aktywność w traktowaniu spraw konsumenckich z wykorzystaniem na przykład regulacji art. 5 k.p.c. To syntetyczne odniesienie do sfery psychiki konsumenta nie zwalnia od konstatacji, że ochrona, jaką stwarza dla podmiotu prawa (w tym i dla konsumenta) prawo cywilne, oparta jest na koncepcji praw podmiotowych. Realizacja prawa podmiotowego faktycznie pozostawiona jest inicjatywie własnej uprawnionego podmiotu. Z powodu braku własnej inicjatywy i aktywności uprawnionego jego uprawnienia mogą pozostać nie zrealizowane. Zatem by uprawniony uruchomił aparat przymusu państwowego, musi wiedzieć, że ma taką możliwość (że jego interes pozostaje pod ochroną prawa), musi chcieć tę możliwość wykorzystać

(podjąć decyzje o wszczęciu kroków prawnych), a nadto musi umieć tego dokonać (samodzielnie albo korzystając z fachowej pomocy prawnej)[1].

Przechodząc do rozwinięcia problematyki objętej tematem artykułu omówione zostaną w nim kolejno funkcje sądu w sprawach konsumenckich w warunkach postępowania zwykłego (art. 15-416 k.p.c.), postępowań odrębnych nakazowego i upominawczego (art. 480-505 k.p.c.) oraz postępowania pojednawczego (art. 184-186 k.p.c.)[2]. Postępowanie pojednawcze wprawdzie nie musi prowadzić do rozstrzygnięcia sądowego, jednak powinno zmieścić się to w szerokim rozumieniu pojęcia rozstrzygania sporów konsumenckich. W warunkach postępowania zwykłego zwrócę uwagę na rolę prokuratora w procesie cywilnym, funkcje sądu w zakresie postępowania dowodowego oraz problematykę ugody sądowej; w postępowaniach odrębnych natomiast – na walor praktyczny tych postępowań, a w zakresie postępowania nakazowego – na skutki noweli do kodeksu postępowania cywilnego[3]. Z kolei w postępowaniu pojednawczym poddane zostaną analizie czynności sądu zmierzające do zawarcia ugody przez uczestników postępowania oraz czynności kontrolne tegoż sądu.

2. Postępowanie zwykłe

Postępowanie zwykłe z punktu widzenia konsumenta jest ostatecznością i podejmowane jest gdy w inny sposób nie może on zrealizować swego prawa. Wszczęcie postępowania następuje poprzez wniesienie pozwu, to jest kwalifikowanego pisma procesowego zawierającego wniosek o wszczęcie procesu w celu rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Pozew może być wniesiony w dwojakiej formie. Pierwsza (forma pisemna) – jest zasadą, druga (ustna) – wyjątkiem. Co do formy pisemnej wymogi tego pisma określa art. 187 k.p.c. Forma ustna, mimo swej wyjątkowości, na którą wyżej wskazano, służyć może również konsumentowi po spełnieniu warunków określonych w art. 188 k.p.c. Pozew powinien być należycie opłacony, bowiem bez spełnienia tego wymogu sąd nie podejmuje żadnej czynności[4]. W zakresie kosztów sądowych należy wspomnieć o instytucji zwol-

---

[1] **Cz. Żuławska**, Obrót z udziałem konsumentów. Ochrona prawna, Ossolineum 1987, s. 227 i 228.

[2] **W. Broniewicz**, Postępowanie cywilne, Warszawa 1995, s. 10.

[3] Ustawa z 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym, kodeks postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustawach (Dz.U. nr 43, poz. 189).

[4] Art. 16 ust. 1 ustawy z 13 czerwca 1967 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 24, poz. 110 z późniejszymi zmianami).

nienia od kosztów z art. 113 k.p.c., a także problematykę kosztów związać z możliwością udziału prokuratora w procesie cywilnym w sprawach konsumenckich. Prokurator może wziąć udział w procesie cywilnym na podstawie o art. 55-60 k.p.c., przy czym zgodnie z art. 111 1 pkt. 4 k.p.c. nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. W procesie cywilnym w sprawach konsumenckich prokurator mógłby działać zarówno z własnej inicjatywy wytaczając powództwo na rzecz konsumenta, jak i z wezwania przez sąd do udziału w toczącym się postępowaniu. Wynikająca z regulacji art. 7 k.p.c. rola prokuratora w procesie cywilnym daje podstawy do wnioskowania, iż jego udział w sprawach konsumenckich byłby motywowany ochroną praw obywateli oraz ochroną interesu społecznego. W praktyce stosowania prawa nie odnajdujemy jednak zbyt częstych przykładów działania prokuratora w sprawach konsumenckich, nade wszystko w roli wytaczającego powództwo. Obok prokuratora w roli wytaczającego powództwo w sprawach o ochronę konsumentów mogą wystąpić organizacje społeczne o charakterze kwalifikowanym[5].

Pomijając systematyczne rozważania nad dalszym tokiem sprawy cywilnej skoncentruję się na funkcji sądu w toku postępowania dowodowego. Z punktu widzenia sprawy cywilnej – konsumenckiej ta część postępowania zdaje się być najistotniejszą, a to z tej przyczyny, że strona aktywna w procesie – konsument – jest w istocie „stroną słabszą". Po stronie przeciwnej występuje przecież przedsiębiorca wyposażony w szeroką wiedzę o towarze oraz najczęściej posługujący się w procesie fachową obsługą prawną. Sytuacja konsumenta jako strony słabszej procesu cywilnego w postępowaniu dowodowym winna być poprawiona (wyrównana) poprzez aktywną funkcję sądu. Przepisy k.p.c. w tym względzie przewidują inicjatywę sądu dopuszczającego dowody nie wskazane przez strony (art. 232 k.p.c.), branie pod uwagę z urzędu faktów powszechnie znanych nawet bez ich powołania przez strony (art. 213 k.p.c.). Nadto obraz postępowania dowodowego kształtuje sąd, jako że w postanowieniu dowodowym oznacza przedmiot i zakres dowodu oraz środki dowodowe (art. 227 k.p.c. i art. 236 k.p.c.).

Nie sposób pominąć tutaj konsekwentnie wyrażonej w art. 233 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, która wsparta zasadą bezpośredniości i ustności pozwala na wnikliwą ocenę dowodów sterowaną na ustalenie prawdy obiektywnej. Współbrzmiącą z zasadą swobodnej oceny dowodów jest również możność oceny przez sąd destrukcyjnego działania lub zaniechania strony w postępowaniu dowodowym (art. 232 § 2 k.p.c.). Strona pozwana w procesie konsumenckim może przyjąć postawę destrukcyjną w procesie poprzez odmowę przedstawienia dokumentu, niewskazanie, u kogo dokument się znajduje, odmowę przedstawienia

[5] Art. 61 do 63 k.p.c. oraz zawierający wykaz organizacji § 3 ust. 1 zarządzenia ministra sprawiedliwości z 1 lipca 1991 r. w sprawie ustalenia wykazu organizacji społecznych uprawnionych do działania przed sądami w imieniu lub na rzecz obywateli (MP nr 22, poz. 155).

przedmiotu oględzin, odmowę złożenia przyrzeczenia, odmowę napisania słów dla celów ustalenia autentyczności dokumentu. Możność oceny dotyczy również tak specyficznego działania strony jak niszczenie dowodów. Sąd dla wyrównania poziomu stron w procesie może czynić użytek z możliwości udzielania stronie pouczeń i wskazówek (art. 212 k.p.c.) poprzedzając to pytaniami konstruującymi istotne okoliczności sporne między stronami.

Specyficzna aktywna rola sądu w procesie – to nakłanianie stron do zawarcia ugody (art. 223 k.p.c.). Definicyjnie ugoda sądowa (określana również jako ugoda procesowa) to umowa zawarta przed sądem w toku procesu i w formie przewidzianej prawem procesowym[6]. Charakterystyczne dla regulacji art. 223 k.p.c. jest sformułowanie, iż przewodniczący „powinien we właściwej chwili skłaniać strony do pojednania". Wiele zatem zależy od doświadczenia przewodniczącego, który winien wyczuwać, w jakim momencie strony są gotowe do podjęcia rokowań ugodowych. Wprawdzie cytowana regulacja określa, iż momentem tego skłaniania winno być pierwsze posiedzenie po wstępnym wyjaśnieniu stanowisk stron, jednak zawarcie ugody sądowej oraz nakłanianie do jej zawarcia jest możliwe i dopuszczalne na każdym etapie postępowania, aż do zamknięcia rozprawy. Samo nakłanianie stron do zawarcia ugody, a nawet to, że strony złożą zgodne oświadczenie woli ujawnione w protokóle rozprawy będące ugodą w zakresie przedmiotu sporu, nie zwalnia sądu od czuwania nad tym, by ugoda nie naruszała prawa czy zasad współżycia społecznego albo nie zmierzała do obejścia prawa. W przypadku gdyby ugoda naruszała którąś z powyższych przesłanek, sąd uzna ją za niedopuszczalną, co uzasadnione jest normami wywiedzionymi z art. 203 § 2 k.p.c. i art. 58 k.c.[7] Ugoda sądowa stwarza sytuację, w której następuje rozwiązanie sporu między stronami w sposób nieantagonistyczny, szybki, co w sprawach konsumenckich wydaje się mieć walor bardzo istotny.

Zakończenie postępowania dowodowego w przypadku niezawarcia przez strony ugody prowadzi do zamknięcia rozprawy i wydania w sprawie wyroku. Nie sposób pominąć w rozważaniach dotyczących rozstrzygania sporów konsumenckich, że rola sądu nie zawsze kończy się po wydaniu (ogłoszeniu) wyroku. Często w procesach konsumenckich strona słabsza – konsument – działa bez adwokata i mimo przedsięwzięcia przez sąd całej gamy działań w czasie trwania procesu (opisanych wyżej) konsument nie rozumie rozstrzygnięcia, odnajduje się w pozycji „pokrzywdzonego niesprawiedliwym wyrokiem". Pierwszym działaniem sądu po ogłoszeniu wyroku (odczytaniu sentencji) jest podanie ustnie przez przewodniczącego zasadniczych powodów rozstrzygnięcia (art. 326 § 3 k.p.c.) Jest to działanie

[6] Szerzej o ugodzie sądowej: **J. Lapierre**, Ugoda sądowa w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1968.

[7] Por. **J. Lapierre**, j.w., s. 82, 111, 118, 126.

sądu, które może skłonić konsumenta do ponownego przeanalizowania swych zachowań procesowych, przypomnieć pouczenia sądu, a także skłonić do skorzystania z fachowej obsługi prawnej. Oprócz ustnych motywów rozstrzygnięcia stronie działającej bez obsługi prawnej przewodniczący udzieli wskazówek co do sposobu i terminów wniesienia środków zaskarżenia (art. 327 1 k.p.c.). Pouczenie to daje stronie – konsumentowi – możność zgłoszenia w terminie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku i jego doręczenia, a następnie złożenia apelacji, a także wiedzę o możliwości złożenia apelacji wprost. Pisemne uzasadnienie wyroku doręczone stronie daje jej dodatkowy czas na podjęcie działań zmierzających do zaskarżenia wyroku apelacją czy też uzyskanie stanu akceptacji wyroku, mimo iż jest niekorzystny dla konsumenta.

3. Postępowania odrębne

3.1. Postępowanie nakazowe

Postępowanie nakazowe przebiega w myśl przepisów o postępowaniu zwykłym z odrębnościami przewidzianymi w przepisach jemu poświęconych. Do 1 lipca 1996 r. postępowanie nakazowe miało charakter fakultatywny, gdyż według przepisów o tym postępowaniu zależało ono wyłącznie od powoda. Ta zależność funkcjonowała w ten sposób, że zawarty w pozwie wniosek o wydanie nakazu zapłaty był dla sądu wiążący w tym sensie, iż sprawa musiała być rozpoznana według przepisów o postępowaniu nakazowym. Pozew wniesiony w trybie postępowania nakazowego nie mógł być zatem z urzędu przekazany przez sąd do postępowania zwykłego, chyba że powód przed wydaniem nakazu zapłaty wyraźnie tego zażądał. Również wniesienie pozwu w postępowaniu zwykłym, nawet gdyby nadawał się do rozpoznania w trybie nakazowym, nie mogło być przez sąd z urzędu przekazane do tego trybu, chyba że zażądał tego powód i to przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanemu. Pierwsza faza postępowania nakazowego kończyła się bądź wydaniem przez sąd nakazu zapłaty, bądź zaskarżalnego postanowienia o odmowie wydania nakazu zapłaty. Z tego krótkiego opisania dawnego rozwiązania w zakresie postępowania nakazowego wynika, że to postępowanie odpowiadało wymogowi uproszczonej, przyspieszonej i mniej kosztownej procedury dla rozstrzygania sporów konsumenckich. Co prawda postępowanie nakazowe dawało możliwość, ze względu na wymagania formalne (art. 485 k.p.c. – udowodnienie roszczenia oryginalnymi dokumentami urzędowymi, a także prywatnymi z poświadczonymi urzędowo podpisami), kierowania do niego jedynie części roszczeń konsumenckich, to jednak pozwalało powodowi zadysponować trybem z jednoczesnym zobligowaniem sądu do właściwego analizowania zakresu obowiązku dowodowego i to pod kontrolą sądu rewizyjnego (w razie uznania

przez sąd, że roszczenie nie jest udowodnione w trybie art. 485 k.p.c. i wydania postanowienia odmownego służyło powodowi zażalenie na to postanowienie).

Nowela do k.p.c. zmieniła charakter postępowania nakazowego choć charakter roszczeń, które mogą być dochodzone w tym postępowaniu, nie zmienił się[8]. Według nowego brzmienia art. 485 i 486 k.p.c. sąd wydaje nakaz zapłaty w razie stwierdzenia, że zostały spełnione przesłanki określone w tych przepisach. Zatem nakaz zapłaty może być wydany nie tylko na żądanie powoda zgłoszone w pozwie, ale również wszczęte z urzędu, choć nie samoistnie, lecz na skutek złożenia pozwu zwykłego. Wydawać by się mogło, że nowela poszerzy zakres stosowania trybu nakazowego w sprawach cywilnych, w tym i konsumenckich. Taki, jak należy domniemywać, był zamiar ustawodawcy. Stosunkowo krótki okres funkcjonowania noweli zdaje się jednak nie potwierdzać roszczenia w zakresie stosowania trybu nakazowego i to nawet w warunkach, gdy nowela w istocie pozostawia kwalifikacje sprawy do postępowania nakazowego sądowi rejonowemu niezależnie od tego, czy powód wniósł o wydanie nakazu zapłaty, czy też nie. Sąd, w zależności od wyników oceny przesłanek merytorycznych dochodzonego roszczenia, bądź wyda nakaz zapłaty (art. 485 § 1 i art. 486 § 1 oraz art. 479^{24} § 1 k.p.c.), bądź niezaskarżalne postanowienie o rozpoznaniu w trybie zwykłym (art. 485 § 2 i art. 486 § 2, art. 479^{25} k.p.c.). Wprawdzie wydanie przez sąd postanowienia o rozpoznaniu sprawy w trybie zwykłym nie jest konieczne gdy sprawa została wszczęta w trybie zwykłym (art. 485 § 2 k.p.c.), to jednak zarówno w doktrynie, jak i w praktyce orzekania dla jasności procesowej i potwierdzenia, iż „postępowanie toczy się w trybie zwykłym" uznaje się za celowe wydanie takiego postanowienia[9]. Powód żądając rozpoznania sprawy w trybie nakazowym w istocie obliguje sąd do podjęcia czynności uwzględniających odrębności tego postępowania. Tak więc wpływający pozew podlega wpisaniu do repertorium „Nc".

Następna czynność to badanie przez przewodniczącego czy pozew odpowiada warunkom formalnym przewidzianym dla pozwu nakazowego. Dalsze czynności uzależnione będą od tego, czy warunki w postaci dołączenia do pozwu dokumentów spełniających formalne wymogi określone w art. 485, art. 486 lub art. 479^{24} k.p.c. będą dotrzymane. Niedołączenie do pozwu dokumentów wskazanych w art. 485, 486 lub art. 479^{24} k.p.c. bądź też dołączenie dokumentów w nieodpowiednich odpisach (np. nie poświadczonych przez notariusza czy adwokata) uzasadniać będzie wydanie przez przewodniczącego zarządzenia wzywającego do uzupełnienia stwierdzonych braków formalnych pozwu nakazowego z zakreśleniem siedmiodniowego terminu na ich uzupełnienie pod rygorem zwrotu (art. 130 § 1

[8] Szeroko o charakterze tych roszczeń: **S. Dalka**, Ochrona sądowa roszczeń majątkowych w postępowaniu nakazowym i upominawczym, Gdańsk 1977, z. 4, s. 150.

[9] **H. Pietrzykowski**, Postępowanie nakazowe w świetle noweli do kodeksu postępowania cywilnego z 1 marca 1996 r., Przegląd Sądowy 1996, z. 10, s. 41.

i 2 k.p.c.). Obok wezwania do usunięcia braków formalnych w przypadku nieopłacenia pozwu (co jest w praktyce regułą działania strony czy też nawet jej pełnomocnika) przewodniczący wezwie stronę powodową (czy też pełnomocnika) do uiszczenia wpisu sądowego (opłaty) w wysokości czwartej części całego wpisu stosunkowego z zakreśleniem siedmiodniowego terminu pod rygorem zwrotu pozwu[10]. Według dodanego przez nowele do k.p.c. § 2 art. 485 postępowanie toczy się w trybie zwykłym w razie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przy czym sąd rejonowy (jedyny właściwy dla trybu nakazowego – art. 480 k.p.c.) przekaże sprawę sądowi wojewódzkiemu, jeżeli jest niewłaściwy rzeczowo. Po zbadaniu dokumentów stanowiących dowody istnienia roszczenia materialnoprawnego sąd dokonując ich oceny, na posiedzeniu niejawnym, w zależności od jej wyniku albo wyda nakaz zapłaty, albo niepodlegające zaskarżeniu postanowienie o rozpoznaniu sprawy w trybie zwykłym, albo również niezaskarżalne postanowienie o stwierdzeniu swej niewłaściwości i przekazaniu sprawy sądowi wojewódzkiemu jako rzeczowo właściwemu.

Dalsze rozpoznanie sprawy, już w trybie zwykłym, powinno być poprzedzone zarządzeniem przewodniczącego, wydanym w oparciu o art. 20 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych[11], wzywającym powoda do opłacenia brakujących trzech czwartych wpisu sądowego od pozwu zwykłego z zakreśleniem siedmiodniowego terminu pod rygorem egzekucji w razie niedotrzymania tego terminu. Powód po otrzymaniu wezwania, o którym wyżej, może podjąć decyzję, że rozpoznania sprawy w trybie zwykłym nie chce. Taka decyzja, wyrażona procesowo cofnięciem pozwu wywoła skutek w postaci umorzenia postępowania (art. 355 § 1 i 2 k.p.c.), a w zakresie dotyczącym kosztów sądowych spowoduje odstąpienie od ściągania nie uiszczonej części wpisu oraz zwrot z urzędu już uiszczonej przez powoda części wpisu (art. 20 ust. 2 zd. 2 oraz art. 36 ust. 1 pkt b ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych)[12].

Analizując wniesiony pozew w postępowaniu zwykłym z punktu widzenia ewentualnego wydania przez sąd nakazu zapłaty trzeba stwierdzić, iż czynności wstępne wykazują odmienności. Tak więc przewodniczący podejmując czynności po zarządzeniu o wpisaniu sprawy do repertorium „C" ogranicza badanie pozwu do tego, czy odpowiada on warunkom formalnym określonym w art. 187 § 1 k.p.c. W zakresie wpisu następuje wezwanie do uiszczenia całego wpisu stosunkowo (art. 16 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz § 7

[10] Por. art. 16 ustawy jak w przyp. 4 oraz § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 17 maja 1993 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 46, poz. 210 z późniejszymi zmianami).

[11] Patrz przypis 10.

[12] Jak w przypisie 9, s. 40.

ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych)[13].

Obok czynności właściwych dla postępowania zwykłego przewodniczący winien również zbadać czy istnieją warunki formalne do wydania w sprawie nakazu zapłaty. W razie stwierdzenia, że istnieją warunki formalne, powinien skierować sprawę na posiedzenie niejawne w celu ewentualnego wydania przez sąd nakazu zapłaty. Podkreślić przy tym należy, że działania przewodniczącego nie mają charakteru stanowczego, stąd też ostatecznie o wydaniu nakazu zapłaty zdecyduje sąd. Gdy sąd na posiedzeniu niejawnym stwierdzi istnienie przesłanek do wydania nakazu, nakaz zostanie wydany. W wypadku braku przesłanek sąd wyda postanowienie o rozpoznaniu sprawy w trybie zwykłym, ewentualnie przekaże sprawę sądowi wojewódzkiemu jako rzeczowo właściwemu. Gdy nakaz zapłaty zostanie wydany, zaistnieje konieczność wydania z urzędu na podstawie art. 24 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zarządzenia o zwrocie powodowi trzech czwartych nadpłaconego w związku ze zmianą trybu wpisu sądowego.

3.2. Postępowanie upominawcze

Postępowanie upominawcze wydaje się być szczególnie korzystne z punktu widzenia spraw konsumenckich, choć nie ma waloru uniwersalnego i nie każda sprawa może być rozpoznana w tym trybie. Trybem upominawczym w odróżnieniu od trybu nakazowego dysponuje powód, bowiem możność wydania przez sąd rejonowy nakazu zapłaty w tym trybie warunkowana jest wnioskiem powoda zawartym w pozwie. W trybie upominawczym mogą być dochodzone tylko roszczenia pieniężne w granicach do wysokości pięciu tysięcy złotych (art. 498 k.p.c.). Graniczna wielkość roszczenia możliwego do dochodzenia w tym trybie nie stanowi szczególnej przeszkody dla konsumenta, gdyż przeważnie roszczenia pieniężne konsumenta wielkości tej nie przekraczają.

Pozew z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym podlega opłacie w wysokości czwartej części wpisu stosunkowego (§ 9 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych). W ramach czynności wstępnych przewodniczący bada czy pozew odpowiada warunkom formalnym z art. 187 k.p.c. i wobec wskazania przez powoda trybu upominawczego, w razie braku opłaty wzywa zarządzeniem do uiszczenia wpisu w terminie siedmiu dni pod rygorem zwrotu pozwu. Po spełnieniu wymogów, o których wyżej, sprawa kierowana jest na posiedzenie niejawne, na którym sąd zbada przesłanki wydania nakazu i nakaz wyda, bądź stwierdziwszy przeszkody dla jego wydania postanowi o przekazaniu sprawy do trybu zwykłego. Regulacja postępowania upominawczego, odmiennie niż postępowania nakazowego,

[13] Patrz przypis 10.

nie precyzuje przesłanek pozytywnych, lecz negatywne, to jest warunki, w istnieniu których nakaz zapłaty nie może zostać wydany. Art. 499 k.p.c. wskazuje, że nakaz w postępowaniu upominawczym nie może zostać wydany jeżeli według treści pozwu:

1) roszczenie jest oczywiście bezzasadne;

2) przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy;

3) zaspokojenie roszczenia wzajemnego zależy od świadczenia wzajemnego;

4) miejsce pobytu pozwanego nie jest znane albo gdyby doręczenie mu nakazu nie mogło nastąpić w kraju.

Specyfika regulacji negatywnej obliguje z jednej strony powoda do maksymalnej staranności w redagowaniu pozwu i oferowaniu dowodów z dokumentów nie budzących wątpliwości co do ich zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, z drugiej zaś strony sąd – do wnikliwego rozpatrywania pozwu i oferowanych dowodów. Wydaje się, że w postępowaniu upominawczym należałoby upatrywać, przy założeniu iż konsument ma wiedzę o tym trybie i sąd ze szczególną wnikliwością sprawę zanalizuje, sprawnego instrumentu w zakresie orzekania w sprawach konsumenckich.

4. Postępowanie pojednawcze

Specyficzną formą działania konsumenta dla dochodzenia roszczeń jest postępowanie pojednawcze, które wprawdzie nie gwarantuje osiągnięcia celu w postaci zaspokojenia czy też tytułu wykonawczego, daje jednak szansę (możliwość) na załatwieniae sporu konsumenckiego. Postępowanie pojednawcze regulują art. 184 do 186 k.p.c. Postępowanie pojednawcze jest możliwe do wykorzystania jedynie przed wytoczeniem powództwa o to samo roszczenie. Wniosek taki można wywieść zarówno z bezpośredniej regulacji art. 184 k.p.c., jak i pośrednio z art. 223 k.p.c., według którego po wytoczeniu powództwa możliwe jest zawarcie ugody sądowej kończącej tryb procesu bądź zawarcie ugody pozasądowej, a także z ulokowania przepisów o postępowaniu pojednawczym przed przepisami k.p.c. dotyczącymi pozwu.

Istotą postępowania pojednawczego jest doprowadzenie do zawarcia ugody między stronami. Należałoby zaznaczyć, iż sąd badając ugodę (bo taki skutek postępowanie pojednawcze może wywołać) rozważy całokształt stosunku zachodzącego między stronami, dotyczącego sprawy skierowanej do postępowania pojednawczego w kierunku wykluczenia sytuacji, w której ugoda doprowadziłaby do obejścia przepisów prawa czy pokrzywdzenia wierzyciela (konsumenta). Postępowanie pojednawcze może być wszczęte jedynie na wniosek osoby uprawnionej. Wniosek taki może zatem złożyć zarówno konsument występujący w roli wierzy-

ciela jak i dłużnik (mimo uprawnienia istnieje małe prawdopodobieństwo by inicjatorem postępowania pojednawczego był dłużnik), z którym wierzyciela wiąże określony stosunek prawny.

Wniosek o wszczęcie postępowania pojednawczego powinien być złożony na piśmie[14] i powinien odpowiadać ogólnym wymogom pisma procesowego[15]. Wnioskodawca działający bez adwokata lub zwolniony z kosztów sądowych może złożyć wniosek ustnie do protokołu sądowego[16]. W zakresie treści wniosek powinien zawierać zwięzłe oznaczenie sprawy dające sądowi podstawę do oceny przesłanek dopuszczalności postępowania pojednawczego. Nie ma potrzeby podawania we wniosku okoliczności uzasadniających roszczenie wnioskodawcy, gdyż sąd w postępowaniu pojednawczym nie będzie merytorycznie rozpoznawał sprawy. Wniosek dla wszczęcia postępowania pojednawczego podlega opłacie w postaci wpisu stałego w kwocie 10 złotych (§ 4 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych). W tym miejscu warto odnotować, że postępowanie pojednawcze charakteryzuje się tym, iż opłata sądowa jest niewysoka i, co równie istotne, niezależna od wartości przedmiotu ugody mogącej być skutkiem tego postępowania. Złożenie wniosku o przeprowadzenie postępowania ugodowego powoduje niektóre skutki związane z wniesieniem pozwu. Tym skutkiem jest przerwanie biegu terminu przedawnienia pozwalające w razie niedojścia do ugody na wykorzystanie drogi procesu w dłuższym czasie.

Sprawy z zakresu postępowania pojednawczego należą do właściwości sądu rejonowego[17] i to niezależnie od wartości przedmiotu ugody, skład sądu jest jednoosobowy[18], natomiast sądem właściwym miejscowo jest sąd ogólnie właściwy dla przeciwnika wniosku. Pierwszą czynnością sądu w toku postępowania pojednawczego jest doręczenie przeciwnikowi wniosku wezwania do próby ugodowej z wyznaczeniem terminu posiedzenia (o terminie zawiadamiany jest również wnioskodawca). Postępowanie pojednawcze przeprowadza sąd na posiedzeniu jawnym, które nie ma jednak charakteru rozprawy. Przebieg posiedzenia odzwierciedla sporządzany protokół.

W przypadku zawarcia ugody i uznania jej przez sąd za dopuszczalną w protokole zostaje ujawniona jej treść, strony podpisują ugodę, a posiedzenie sądu zostaje zamknięte. Zawarcie ugody nie wymaga wydania przez sąd postanowienia zatwierdzającego ugodę, a jedynie w razie konieczności postanowienia rozstrzygającego w zakresie kosztów postępowania pojednawczego i to tylko w przypadku, gdy strony nie obejmą ich ugodą. W sytuacji gdy sąd uzna wygodę wynegocjowa-

[14] Art. 125 k.p.c.
[15] Art. 126 k.p.c.
[16] Art. 188 k.p.c.
[17] Art. 185 § 1 k.p.c.
[18] Art. 185 § 2 k.p.c.

ną przez strony za niedopuszczalną, również jej treść zostanie ujawniona w protokole posiedzenia, z tym jednak, że wyda postanowienie w materii niedopuszczalności ugody, które uzasadni z urzędu jako podlegajace w drodze zażalenia[19]. Jak wynika z powyższych rozważań, postępowanie pojednawcze rządzi się specyficznymi regułami. Sąd w tym postępowaniu nie pełni funkcji organu orzekającego w sprawie. Nie prowadzi postępowania dowodowego, a jego rola sprowadza się do nakłaniania stron do zawarcia ugody, udzielania pomocy przy jej zawarciu, prowadzenia negocjacji ugodowych oraz ostatecznie do kontroli wynegocjowanej ugody z punktu widzenia spełnienia przesłanek jej dopuszczalności.

5. Podsumowanie

Przegląd trybów, w których rozstrzygane są spory konsumenckie, pozwala na wnioskowanie, iż regulacje tych trybów w żaden szczególny sposób nie preferują konsumentów jako stron procesu. Pewne rozwiązania procesowe należycie i ze świadomością wykorzystane przez konsumentów mogą jednak prowadzić do uzyskiwania specyficznej łatwości w realizacji roszczeń.

Trudno byłoby pominąć w podsumowaniu specyficzną rolę sądu w sprawach konsumenckich. Indywidualne, wspomagające podejście sądu do spraw konsumenckich i to nawet z wykorzystaniem istniejących regulacji procesowych, mogłoby sprawy te przyspieszyć, usprawnić, wzmagając jednocześnie zaufanie społeczne do wymiaru sprawiedliwości.

Podsumowania wymaga również działalność w sprawach konsumenckich prokuratora i organizacji konsumenckich. Zarówno prokurator jak i organizacje konsumenckie, jak pokazuje praktyka, nie ujawniają należytej aktywności w procesach na rzecz konsumentów. Ich działania są sporadyczne, przez co nie obserwuje się właściwego oddziaływania tych czynników współdziałających w wymiarze sprawiedliwości na organy wymiaru sprawiedliwości. Wreszcie sami konsumenci, stan ich wiedzy o prawie, w tym o prawie formalnym, nastawienie psychiczne do wykorzystywania drogi procesu dla dochodzenia roszczeń – nie pozwalają przypuszczać, że bez nowych rozwiązań prawnych „automatyzujących" proces w sprawie konsumenckiej istniejący stan rzeczy ulegnie zmianie.

[19] Art. 394 § 1 k.p.c.

Ryszard Mleczak

SETTLING CONSUMER DISPUTES BEFORE STATE COURTS

Summary

The article presents the situation of a consumer who takes legal action to claim damages. The author's considerations concentrate on legal institutions and their functioning in consumer lawsuits, discussing and analysing the consumer's possibilities to make use of them. Moreover, there are discussed legally guaranteed possibilities of supporting the consumer by the Court and related bodies in his/her activities in the course of lawsuit and its initiation.

The author does not neglect the sphere of the consumer's psyche which is a barrier to initiate legal action as a way to claim damages. The considerations led to the following conclusions: firstly, legal regulations lack in details as to recognizing consumer cases by court which means that the consumer is „a weaker party" in the trial because he has no professional qualifications to deal with such matters; secondly, although the legal regulations include possibilities of supporting the consumer by court in the course of the trial, however these possibilities do not ensure the equal position of the two parties; and thirdly, legal action does not protect the consumer sufficiently due to a psychological factor – in minor cases (when the damage is of slight value) the consumer is not willing to bring the matter to court.